

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

Wtorek, 26 Kwietnia.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się w Redakcyi zapisując: do Redakcyi Tygodnika w Petersburgu, w Gazetnej Ekspedycyi Petersburskiego Pocztamtu, i we wszystkich Pocztowych w kraju urządach.

Cena Roczna na prowincją s pocztą, a w Stolicy z noszeniem do mieszkań 50 rub. as. Półroczna 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w więgarni Smirdina, Roczna 45 r. as. Półroczna 25 rub. as.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 25 Kwietnia.

We Czwartek 21 b. m., w rocznicę imienia N. CESARZOWEJ i J. C. M. W. XŻNY ALEXANDRY, odbyło się w kaplicy dworskiej uroczyste nabożeństwo w obecności NN. CESARSTWA i JJ. CC. MM. CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, W. X. MICHAŁA, W. X. HELENY i W. X. MARYI. Przytomni byli tej uroczystości wszyscy wyżsi urzędnicy państwa, i po jej ukończeniu Ciało Dyplomatyczne miało zaszczyt złożyć N. PANI swoje powieszowania. Wieczorem miasto było oświetlone.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu, mianowani: 9 b. m. Szambellanami: zostający przy Departamencie Udziałów rodziny CESARSKIEJ dla szczególnych poruczeń Rad. St. Alexander *Szczerbinin* i Rad. Koll. Jan *Sieniawin*, i starszy urzędnik 1 Oddz. własnej kancelaryi J. C. M. R. R. St. Bazyli *Chanykow*; — starszy zaś urzędnik tejże kancelaryi Radca Dw. Mikołaj *Durasow*; Rządca kancelaryi głównego Morskiego sztabu 9 kl. Piotr *Ratmanow*; naczelnik stołu w Dep. rozmaitych podatków i poborów Rad. H. Baron Teodor *Korf*; zostający w kancelaryi Komitetu Ministrów Sekretarz Koll. xżę Mikołaj *Dołgoruki*, tudzież zostający pod wiedzą ministerstwa spraw zagranicznych Radca Hon. hr. Jan *Tołstoj*, Tłómacz Paweł *Miktaszewski*, i Aktuarjusz hr. Jozef *Borch*, Kamerjunkturami CESARSKIEGO DWORU.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, 20 b. m. xczki Maria *Dołgorukoj* i Anna *Abomelek* mianowane pannami honorowemi N. CESARZOWEJ. (J. S. P.)

— Przez Reskrypta CESARSKIE 10 b. m. w nagrodę gorliwej służby, mianowani kawalerami orderu S. Anny 1 kl. s koroną: Rzeczywiści Rady Stanu: Wileński Cywilny gubernator *Obreskow*, i zostający w obowiązku Ochmistra CESARSKIEGO DWORU xżę *Gagarin*; — tegoż orderu 1 kl. Inspektor korpusu Morskiej artyleryi Jen.-porucz. *Smirnicki*; Prezydent Ekonomicznego ko-

mitetu osad wojskowych Radca Tajny *Persidski* i Rzeczywiści Rady Stanu: Liflandski Cywilny gubernator *Felkerzam*; Prezydujący w Estlandskim głównym sądzie Landrath *Essen*; *Schröder* i *Kudriawski*. — 9t. m. Orła Białego, Koniuszy CESARSKIEGO DWORU Alexander *Kosens*; Prezydent Gabinetu J. C. M. Jen.-porucz. *Sielawin*; Rady Tajni: Senator *Nowosilcow*; Sekretarz Stanu *Longinow*; Dyrektor wydziału poczt *Bulhakow*; i Podolski Cywilny gubernator *Łubianowski*; tudzież Naczelnik sztabu osad wojskowych, Jen.-por. Jen.-adjut. *Kleinmichel*. (R. I.)

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH orderów, mianowani kawalerami: Ś. Anny 2 kl. s koroną 1 b. m., za gorliwą służbę, Białostocki obwodowy Prokurator *Gartkiewicz*; — tegoż orderu 2 kl., Białostocki skarbowych spraw Strapczy *Harmata*; — tegoż orderu 3 kl. 22 *Marca*, Zarządzający Brzesko-Litewskim Aptecznym składem Prowizor, R. Hon. *Maune*; — 25 t. m., za dowód szczególnego poświęcenia się, okazaany w bitwie pod Szawłami, Kapelań 7 pułku strzelców Grzegorz *Czerniawski*, który, znajdując się tam w pierwszych liniach strzelców, s krzyżem w rękę, pobudzał ich do mężnego natarcia; — Ś. Włodzimierza 4 kl. 1 Kwietnia, za gorliwą służbę, Wołyński gubernijalny Prokurator *Łupsza*; — Ś. Stanisława 3 klas. 19 *Marca*, Adjutant Głównodowodzącego czynną armiją Feldmarszałka xcia Warszawskiego pułkownik *Dick*, i Witebski Plac-major, liczący się w jaździe podpułkownik *Pezarowius*; — tegoż orderu 21 *Marca*, w nagrodę zasług okazanych czasu byłych w gubernijach Wileńskiej i Grodzieńskiej rozruchów, Komissarz do sypania szosse pomiędzy Kownem a Dynaburgiem R. Dw. *Polaszewicz*.

Ukazy CESARSKIE do Rząd. Senatu. Ukaz z d. 30 *Marca* b. r. określa i ostatecznie wyjaśnia różne prawa i zachęty, udzielające się urzędnikom cywilnym, którzy się poświęcają na służbę rządową w obwodzie Kaukaskim, Gruzji, prowincjach Zakaukaskich, Syberyi i Ołoneckiej gubernii. Główne urządzenia tego ukazu są następnne: a) wszyscy urzędnicy mający rangi, i jadący do wspomnianych krajów, otrzymują następującą wyższą rangę, aż do Rady Kollegialnego włącznie. — b) Prawo to nie zajmuje tych, którzy, z jednego s tych krajów, do drugiego prze-

chodzą—c) Otrzymujący nową rangę, powinien wysłużyć z nią w gub. Ołoneckiej lat sześć, a w innych wskazanych miejscach niemniej nad trzy lata, pod jej utratą.—d) Każdy jadący urzędnik otrzymuje w darze trzecią część swej pensyi, podług miejsca, które ma zająć; ten zaś który nie ma żadnej jeszcze pewnej posady, podług miejsca które opuszcza; nakoniec ci, co wchodzą do służby po dymisji, lub stakich miejsc, gdzie pensyi nie brali, według ostatniej swej rangi, w porównaniu ze stopniami wojskowemi—e) Następne rangi w ciągu służby, urzędnicy ci otrzymują na osnowie ukazów 16 Grudn. 1790 i 9 Grud. 1799—f) Urzędnikom nie szlacheckiego urodzenia, przeciąg lat do odebrania rangi Assesora Kollegialnego skróconym zostaje do połowy, to jest do lat sześciu, zamiast 12^{stu}—g) Ci, którzy, przy wjeździe do Ołoneckiej gub. otrzymali rangę Assesora Kol. powinni do następnej rangi wysłużyć sześć lat.—h) Każdy, kto, w Gruzji, obwodzie Kaukaskim, Syberji i Zakaukaskich prowincjach, wysłuży lat dziesięć, zaczynając od urzędu Naczelnika stołu, ma prawo do zamiany na dożywotnią pensją trzeciej części pensyi, pobieranej na ostatniej swej posadzie, kto wysłuży 20 lat, do połowy, a po 30 latach, do całkowitej pensyi. W oznaczonych miejscach, ci, którzy wysłużyli pensją dożywotnią, pobierają ją wraz z roczną; lecz, przechodząc do innego kraju, podlegają już ogólnemu prawu—Niniejszy Ukaz znosi wszelkie poprzednie prawa, stosujące się do służby w miejscach wyżej wymienionych, lecz nie znosi praw, dotyczących się służby w Kamezacie, Ochotsku i Hiżydze, ani ukazów 22 Czerwca 1822 i 6 Lutego 1827 o wydzieleniu ziem urzędnikom w guberniach Syberyjskich i obw. Kaukaskim. —Przez Ukaz z d. 10 b. m. dotychczasowe Ministerstwo Spraw Zagranicznych ulega następnym przekształceniom i zmianom. a) Utworzona zostaje Rada Ministerstwa, złożona z Dyrektorów Departamentów i trzech lub więcej niezmiennych członków, pod prezydencją Ministra, pełniącego jego obowiązki, lub jednego z członków, podług rozważenia Ministra—b) Niezależnie od istniejącego już Departamentu Spraw Azjatyckich ustanowione zostają: Departamenta: 1) Stosunków zewnętrznych (Внешних сношений) 2) Stosunków wewnętrznych (Внутренних сношений) i 3) Gospodarczego zarządu i rachunkowości (Хозяйственных и счетовых дел). Należą też do Ministerstwa trzy główne archiwa, z których dwa są w Petersburgu, a jeden w Moskwie. c) Kollegium spraw zagranicznych zniesione odtąd zostaje —d) Wicekanclerz obowiązany jest przedstawić N. PANU nowe etaty urzędników—e) Porządek przewodu spraw w Departamentach Wewnętrznych stosunków i Gospodarczym ma być zastosowany do Ustawy ogólnej o Ministerstwach —f) Nazwania rang w dawnym Kollegium spraw zagr. tudzież Ukaz 4 Paźdz. 1809 r. o przyjmowaniu do służby urzędników i udzielaniu im rang, pozostają w swej mocy—Zostają mianowani *tegoż dnia*; Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagr. R. R. St. *Polenow* Radcą Tajnym i Dyrektorem Departamentu Stosunków Wewnętrznych—Urzędnicy *tegoż* Min. Radcy Stanu: *Faber*, *Piott Fonton*, *Bodisko*, *xżę* *Telemek Chandzely* i *Baron Meyendorff*, Rzeczyw. Stanu Radcami; Radzca Kol. *xżę* *Czetwertynski*, (w liczbie innych) Radcą Stanu—Urzędnicy Pocztańtu Petersburskiego, Radcy Stanu; *Zirlein* i *Schlegel*, Rzecz. Radcami Stanu; Radzca honor. *Kęsowski*, Assesorem Kollegialnym—13 b. m. Naczelnik odd. w Kance-

laryi Głównodowodzącego czynną armiją 7 kl. *Jezuczewski*, urzędnikiem 6^{ej} klasy—14 b. m. Łowczy Dworu hr. *Paweł Kntajsov*, Ochmistrem (Гормейстеръ) Dworu i Wice-Prezydentem Kantoru Hofintendencji na miejsce Ochmistra *Wasilczykowa*, który otrzymuje miejsce Łowczego i ma zarządzać całym wydziałem łowiectwa, pod zwierzchnictwem Ober-Łowczego *Naryszkina* — Pełniący czynność Łowczego Jen.-major *Paszkow* otrzymuje uwolnienie s prawem noszeniu mundura dworskiego.

— Z woli CESARSKIEJ w niniejszym roku mają być ostatecznie ukończone roboty około dolnego piętra nowo wybudowanego gmachu tutejszej CESARSKIEJ publicznej biblioteki; s tej przyczyny, zakład ten zamknięty zostanie dla czytelników od 1 d. przyszłego m. Maja.

Ukazy Rząd. Senatu, (1 Departamentu) 1) 9 b. m. Z ogłoszeniem prawideł względem statków rybackich i innych, przybijających do brzegów gubernii Petersburskiej i Zachodnio-nadmorskich i o towarach, jakie na nich przywozić wolno—2) 12 b. m. O nie pobieraniu akcyzy od Niepokockich handlarzy solnych po 1 Stycznia 1827 r. — 3) 15 b. m. Iż Ukaz 2 Kwietnia 1831 roku (Tyg. Cz. III. str. 196) o składaniu w Rządach Gubernijalnych kapitałów, należnych od poddanych Państwa Rossyjskiego, mieszkańcom Królestwa Polskiego, zostaje odwołany —4) *tegoż dnia*. O dozwoleniu przywozu z zagranicy romu, wódki francuskiej i araku do Rygi, Rewla i Lipawy i o wzbronieniu takowego przywozu do Archangelska — 5) *tegoż dnia* Urzędnikom, rossyanom, (русским происхождения) wchodzącym do służby w guberniach Litewskich, następne przywileje zostają udzielone: a) przy wejściu do służby otrzymają oni, bez wyjątku, pieniądze pocztowe, stosownie do rang i odległości miejsc; b) ci, z ich liczby, którzy pobierają pensją dożywotnią, za wojskową lub cywilną służbę, zachowają ona niezależnie od pensyi rocznej, przywiązanej do miejsc, które zajmować będą — 6) *tegoż dnia*. O formach pasportów, dawać się mających wojskowym rang niższych, uwolnionym na mocy Najmilszościwszych Ukazów, nie za wysługę lat — 7) 18 b. m. Iż Prezesem towarzystwa leśnego zatwierdzony został Senator, Radca Tajny *Poletyka*, członkami zaś: Rzeczywisty *Szambelan Wsewołozskij*, Rzecz. Radca Stanu *Awerin*, Radcy Stanu: *xżę* *Dundukow Korsakow*, *Fischer*, *Szelechow* i hr. *Kuszelew-Bezborodko*, Kapitan 1 rangi *Butakow* i były Kornet gwardyi *Jakowlew*—8) 19 b. m. iż rodziny mieszczan niemają mieć więcej nad jedną kramę lub inny zakład kupiecki — 9) *tegoż dnia* Z ogłoszeniem prawideł względem wyszukiwania rozmaitych kolorowych kamieni w okręgu skarbowej szlifierni Ekaterynburskiej. (G. S.)

— Stosownie do Ukazu J. C. M. z d. nałożone zostają areszta: w Gub. Wołyńskiej, na 121 dusz obyw. *Alexandra Pawszy* i 40 dusz *Tomasza Jęłowickiego*, s powodu ich wydalenia się niewiadomo dokąd; na 48 dusz obyw. *Stanisława Ruczyńskiego*, s powodu znajdowania się jego syna *Eustachego* w Król. Polskiem; na 51 dusz hr. *Stanisława Ronikiera*, s powodu znajdowania się jego syna *Michała* w szkołach w Król. Polskiem; —w gub. Podolskiej, na 879 dusz byłego *Winnickiego* pow. marszałka *Felixa Jukowskiego*, s powodu uczestnictwa w powstaniu. (Spis ar.)

— Tymczasowa Komisyja Kontrolj wydziału prowiantskiego, ogłasza, iż ukończyła rachunki likwidacyjne Słuckiego pow. gub. Mińskiej, o pretensjach za brane w latach 1812, 1813 i 1814 za kwitami produkta, i przyznała w ogóle obywatelom tamiecznym należności (za odtrąceniem $\frac{1}{3}$ ofiarowanej przez nich na rzecz skarbu), 7 r. 66 k. srebrem, i 13,858 r. 55 k. assygnacyjami. O wydaniu takowej summy komu należy Kontroler Państwa przesłał już do P. Ministra Skarbu odezwę w d. 18 b. m.

— Do 1 oddz. 3go Departamentu Rz. Senatu weszły następujące apellacyjne sprawy: 1) Obyw. Macieja Czernieckiego z Janem Jaroszyńskim, o pieniądze; 2) Szlachty Janikowskich ze spadkobiercami Jana Kozłowskiego, o prawie powodztwa; 3) Starozakonnego Fajwisza-Zetela, z Wileńskimi obyw. Jaroszyńskim i Poznańskim, o pieniądze. (G. P.)

— W 1m Oddziale 3go Departamentu Rząd. Senatu, w ciągu Lutego b. r. ostatecznie odsądzone zostały następne sprawy apellacyjne: 1) Po dekrete sądu Główn. Podolskiego, o summie 790 czerw. zł., 67 r. 7 kop. srebr., 5 zł., 10 groszy i 60 r. assygnacyjnych poszukiwanej przez obyw. Wojakowskich, na spadkobiercach zmarłego hr. Piotra Stadnickiego, hrabiach Antonim i Xawerym Stadnickich, tudzież hr. Goljewskim, s powodu przejścia od pierwszego z nich na ostatniego majątku Swierżkowce; postanowiono: znosząc wyrok Proskurowskiego pow. sądu i byłego głównego sądu Podolskiego, zobowiązać hr. Goljewskiego do zwrotienia Wojakowskim summy wniesionej przez nich do skarbu za przejście majątku Swierżkowce od Stadnickiego do Goljewskiego, s procentem; Goljewskiemu zaś, zostawić prawo poszukiwania takowej summy prawnym porządkiem. 2) Włościanina Niewiarowicza (inaczej zowiącego się Dziemickim) poszukiwanego przez hr. Tyzenhauza ze starostwa Wołpiańskiego; postanowiono, zgodnie ze zdaniem P. Ministra Skarbu, Niewiarowicza zostawić na zawsze w starostwie Wołpiańskim, pretensją zaś hr. Tyzenhauza skasować. 3) O polubownym układzie, zawartym między kapitułą Rzymsko-Katolicką Kamieniecką a obyw. Barczewskim, któremu ta przekazała prawo odebrania 214,000 złotych długu od hr. Waleryjana Dzieduszyckiego; postanowiono, zgodnie ze zdaniem Głównozarządzającego sprawami obcych wyznań, układ pomieniony utwierdzić. 4) Poszukujących wolności włościan Bradowińskich; po dekrete b. sądu gł. Podolskiego, postanowiono, uwolnić ich z dziećmi od poddaństwa, z warunkiem, ażeby wykupili się od służby 10 kopami groszy, i zwrócili wszystko, cokolwiek wzięli na zapomogę. 5) O poszukiwanych przez Podolską Rzymsko-Katolicką Kapitułę 122,000 zł., s procentem, na obyw. Jordanach; postanowiono, stosownie do zdania Głównozarządzającego sprawami duchownymi obcych wyznań, funduszową summę 122,000 zł. zostawić po dawnemu opartą na majątku Zwanieckim; procenta zaś od niej odpłacane być mają stosownie do polubownego układu.

(ogł. Sen.)

— Do Petersburga przybył: 19 b. m. z Berdyczewa, orszaku J. C. M. Jen.-major Apraxin; z Warszawy, członek Deputacyi Królestwa Polskiego Dębiński;— 20 i 21go, członkowie tejże Deputacyi: Jenerał byłych wojsk polskich Hr. Lubiński, hr. Jezierski, Niemojewski, Sosnowski 1, Sosnowski 2, Hoffmann i hr. Walewski; z Braclawia, Kamerjunker hr. Potocki. Wyjechał: 20go,

do Nowej Ladogi obywatel pow. Sienneńskiego Jewniwicz. (G. P.)

Wyjątki z doniesień o posiedzeniach Petersburskiej CESARSKIEJ Akademii Nauk. z d. 9, 16, 20 i 30 Listopada. P. Orenburski Wojenny Gubernator hr. Suchtelen przysłał od imienia byłego Oficera Artyleryi P. Karelina wyrachowaną jeograficzną szerokość rozmaitych miejsc w Kirgizskich stepach pomiędzy Uralem i Tobolskiem, tudzież wzdłuż Orenburskiej linii. Konferencyja poruczyła P. Wiszniewskiemu rozpatrzyć tę pracę i donieść jej azali można zaufać rachunkom autora i udzielić je Topograficznemu Depo Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.—PP. Trinius, Kupfer i Brandt złożyli instrukcyje mające służyć za prawidło dla zbierających przedmioty Historii Naturalnej w rozmaitych prowincyjach Cesarstwa.—PP. Kupfer i Ostrogradzki uwiadomili Konferencyją o wyborze ich na professorów przy instytucie Inżynierów dróg komunikacyi, pierwszy w przedmiocie Fizyki, drugi Mechaniki. P. Frähn czytał doniesienie o założeniu w Orenburgu Wojennej Szkoły, która oprócz właściwego sobie celu, ma przeznaczenie rozszerzać wiadomości pomiędzy mieszkającymi w Orenburskiej gubernii i przyległych jej azyatyckich krajach narodami. Rosprawy czytane przez Akademików lub nadestane. P. Tarchanow czytał rosprawę pod tytułem. *Calcul de l'opposition de Jupiter observée en 1831*—P. Buniakowski: O ruchu w maszynie Atwooda ze względem na sprężystość nici. *Sur le mouvement dans la machine d'Atwood en ayant égard a l'élasticité du fil*. PP. Parrot i Lenz dali się s pochwałą słyseć o rosprawie P. Postels o wulkanach w Kamezatee. Akademia postanowiła podać do druku pomienioną rosprawę. Od P. Eichwald z Wilna weszły dwie rosprawy pod tytułem: 1) *Neue Darstellung des Kiemendeckels der Fische, nebst vergleichenden anatomischen Bemerkungen über das Zungenbein der Wirbelthiere*; 2) *Sur les productions naturelles de la Volhynie et de la Podolie*; i obok tego przysłane, 35 rodzajów kopalnych muszli, zebranych przez autora w czasie jego podróży. Rosprawy pomienione oddano pod rozbiór PP. Kupfer, Hess i Brandt.—P. Kupfer przysłał rosprawę pod tytułem: *Bekanntmachung einiger noch unbeschriebener Vögel von der Insel Lüzon, den Carolinen und den Marianen*. Akademia idąc z zdaniem P. Brandt postanowiła rękopis ten podać do druku. P. Lenz czytał rosprawę: *Ueber die Veränderungen der Höhe, welche das Niveau des Kaspischen Meeres bis zum April des Jahres 1830 erlitten hat*.—P. Hermann złożył doniesienie o statystycnem opisanii Wołogodzkiej gubernii przez P. Fortunatowa, zawierającym w sobie wiele ciekawych szczegółów. Dożywotni Sekretarz złożył w archiwum Akademii zapieczętowany pakiet, zawierający dziennik zatrudnień brata swego P. Fuss młodszego.—P. Eichwald donosi Akademii o odkryciu na Wołyniu i Podolu w znacznej ilości kamienia litograficznego, którego przysłał wyborną probkę, znalezionej w Chonkowcu, ku południowi od Kamieńca-Podolskiego, o kilka wiorst od brzegów Dniestru. Czynione nad tym kamieniem doświadczenia pokazały, iż bynajmniej nie ustępuje w przymiotach tym, jakie dotąd z wielkim kosztem sprowadzano z zagranicy. (G. P.)

Wiadomości zagraniczne,

London 20 Kwietnia. Izba parów odroczyła się w d. 17m, izba zaś niższa w d. 18 b. m. do 7go przyszłego Maja.

— 12 b. m. Król Jmć dawał wielki obiad Kawalerom wielkiego krzyża orderu łaźni. Była to rocznica zwycięstwa odniesionego przed 50 laty przez admirała Rodney, nad flotą francuską.

— Xżę Wellington protestował się przeciw powtór-nemu odczytaniu bilu o reformie, i protestacją tę podpisało 72 parów, w liczbie których znajdują się xżęta Cumberland, Gloucester, i arcybiskup Armagh.

— 18 b. m. wieczorem, na naradzie pełnomocników sprzymierzonych mocarstw o sprawach Belgijów, pełnomocnicy Pruss i Austrii wymienili ratyfikacje traktatu 15 Listopada, i protokół zostawiony znowu otwartym dla pełnomocnika Rossyj. Powiadają, iż ministrowie Anglii i Francji przydali do tej ugody kilka nowych pomniejszych zastrzeżeń.

— Namiestnik Irlandyi, lord Anglesea, wyjechał z rodziną swą do Londynu, ażeby być obecnym na naradach względem bilu o reformie. Podczas jego nieobecności, zarząd kraju powierzony został arcybiskupowi Dublińskiemu, i naczelnemu dowodczy wojsk w Irlandyi lordowi H. Vyvyan.

— Lord Stirling wszczął teraz process w celu zapobieżenia ustąpieniu rozmaitych ziem w Kanadzie nowej kompanii Kanady, która za zgodą rządu niedawno się zawiązała. Opierając się na mocy przywileju nadanego jednemu ze swoich przodków, utrzymuje on, iż do niego samego należy s prawa własność wszystkich ziem wyznaczonych przez lorda Goderich Kompanii, i nawet wielu innych rościągających się na kilkaset mil do koła. W moc tegoż przywileju, przypisuje sobie lord Stirling prawo nadawania do 150 tytułów *baronetów*, którego już rzeczywiście po kilkakroć użył. — Departament osad, zaprzecza mu jednego i drugiego prawa, i koniec jego processu obudzi bezwątpienia żywy interes.

— Piszą z Belle-Ile z d. 31 Marca, iż trzeci oddział wyprawy Don Pedra gotowy już jest do udania się na miejsce swojego przeznaczenia. Składa się on s trzech okrętów, z 800 ochotnikami, powiększej części ze starych żołnierzy francuskich, pod wodzą portugalczyka Freire d'Audrade, który służył pod Napoleonem. — Jeden z Angielskich przedsiębiorców, przesłał niedawno Don Pedrowi 12 statków płaskich, służących do wysadzania wojsk na ląd.

— Podług wiadomości s Tercery, przygotowania Don Pedra idą nader opieszale. Oddziały ochotników złożone s francuzów i polaków jeszcze nie przybyły, i wyprawa nie będzie w stanie ruszyć z miejsca przed Majem. Admirał Sartorius, odpłynął stamtąd 14 Marca dla przyjęcia trzech statków wojennych Don Miguela, które udać się miały z Madery do Lizbony. Reszta eskadry stała w Fayal.

— Wziąwszy na się rządy regencyi Tercery, Don Pedro przekształcił całe ministerstwo, które składa się teraz

z margrabiego Palmella ministra spraw zagranicznych i zarządzającego tymczasowo wydziałem spraw wewnętrznych, Don Józefa Xawerego Mosiua de Silveira ministra skarbu kierającego również tymczasowo wydziałem interesów duchownych i sprawiedliwości, i Don Augustyna Józefa Freire, zarządzającego oraz sprawami marynarki.

Paryż 19 Kwietnia. 13 b. m. w izbie deputowanych słuchano raportu o projekcie prawa wyznaczającym dla ministra spraw wewnętrznych dodatkową summę 2,000,000 fr. na środki ostrożności przeciw zarazie, i projekt takowy przyjęto większością 222 przeciw 6 głosom. Zastanawiano się potem dalej nad budżetem dochodów 1852, i przyjęto kolejno rozmaite artykuły mniejszej wagi. We względzie loteryi, uchwalono dodatek, iż minister skarbu, ma stopniowo znosić loterye, tak, iżby ustały zupełnie do 1 Stycznia 1856.

— Postanowieniem Królewskim z d. 5 b. m. otrzymują prawo żądania o dymissyi: a) Jenerałowie-porucznicy mający przeszło 65 lat wieku; b) marszałkowie polni mający pełną lat 62, i c) oficerowie obu ponimienionych stopni, którzy z innych jakiegokolwiek przyczyn nie są w stanie pełnić czynnej służby. — Postanowienia takowe pomieszczone w jednym z ostatnich NN. Monitora, poprzedza raport marszałka Soult, w którym minister ten przekłada Królowi potrzebę zmniejszenia głównego sztabu wojska, s powodu ostatnich oszczędzeń, wprowadzonych do budżetu ministerstwa wojny. Rząd Cesarski, według tego raportu, zostawił przywróconemu Królestwu 20 marszałków, 225 Jen.-poruczników, i 450 marszałków polnych. Ludwik XVIII, przydał do ich liczby jeszcze 37 Jen.-poruczników, i 140 marszałków polnych, tak, iż ogólna liczba jenerałków, prócz marszałków Francyi wzrosła do 852; w kilka jednakże lat później, w czasie reformy całego wojska przez marszałka Gouvion de St.-Cyr, liczba ta ograniczoną została do 554. Przy ostatniej rewolucyi, liczono jeszcze 158 Jen.-poruczników i 255 marszałków polnych; dziś, mamy w ogólności 555 oficerów jeneralskiej rangi, mianowicie: 159 Jen.-poruczników, pełniących czynną służbę i 62 zostających bez zatrudnienia, tudzież 238 marszałków polnych czynnych i 96 czekających komisyj.

— Na wniosek Kanclerza, Król Jmć darował karę 129 skazanym już winowajcom, utrzymanym w więzieniach Bicêtre, Conciergerie i w domu młodych więźniów.

— Zdrowie Prezesa rady ministrów coraz się polepsza. — Hr. d'Argout nawiedzony został również przez cholegrę, lecz wczesny ratunek przywrócił mu już łatwość w oddychaniu, i czyni nadzieję prędkiego powrotu do zdrowia. Takież los spotkał i Admirała Rigny, lecz stan jego choroby nieobudza żadnej obawy.

— Po różnych stronach Francyi szerzyć się zaczynają pożary, który tym przykrejszy sprawują skutek, iż niecone są powiększej części umyślnie. Takie wydarzenia miały miejsce ostatnimi dniami w okolicach Soissons, Bourges, Lorient, w Louviers, Gaillon, Hendreville, i in.

Berlin 26 Kwietnia. P. de Ribeaupicwe, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister rossyjski przy dworze naszym, stanął tu b. m., i 25 przyjęty na uroczystem posłuchaniu od Króla Jmci, złożył mu swoje listy wierzytelne.

Ankona 14 Kwietnia. 8 i 9 b. m. na przedmieściu delle Grazie, wszczęły się znaczne zamieszania, które bez wdania się wojsk francuskich, mogły być przybrać charakter daleko groźniejszy; pospólstwo ucierało się długo z żołnierzami papieskimi. 9go jener. Cubières rozkazem dziennym zalecił podwojną czujność, i niedopuszczanie pospólstwa do zgromadzania się w wielkich massach.

— Podług wiadomości prywatnych, hr. St. Aulaire otrzymał od rządu swojego rozkaz unieważnienia kontraktu o rozmaite dostarczenia zawartego przez jen. Cubières, i czuwania ażeby wojska francuskie nie nastęrczały papieskim żadnym powodów do uskarzania się.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Ostatnich dni przedstawiano Królowi Angielskiemu w Windsor trzech naczelników pokoleń indyjan połnocnej Ameryki, podróżujących po Anglii, w celu oznajomienia się ze stanem rolnictwa tego kraju. Należą oni do gromad żyjących w połnocnej części Kanady, są koloru miedzianego, nader ciemnego, i mówią po Angielsku z zadziwiającą doskonałością.—Francuski minister handlu, przeznaczył teatrom Paryskim na miesiąc Kwiecień wsparcie 60,000 fr., pod warunkiem ażeby niezaprzestawały swoich przedstawień.—Znany X. Pradt, wydał nowe piśmko, pod tytułem: Zwrócenie uwagi Francji na marynarkę kupiecką.—Paganini ofiarował się temi dniami grać koncert na zapomnienie ubogich Paryskich, cierpiących cholerę. — P. Julia de Fontenelle, sekretarz Paryskiej komisji zdrowia, poddał pod najściślejszy rozbiór chemiczny powietrze wzięte s postrzegalni na górze Montmartre i 18 innych punktów stolicy, i przekonał się iż do składu jego niewchodzi żaden pierwiastek obcy zwycajnemu powietrzu.

— Prefekt Sekwany, hr. Bondy, nieprzyjął daru 12,000 fr. przesłanego od xżnej Berry na ręce wice-hrabi Châteaubrianda na rzecz ubogich paryskich, cierpiących na cholerę, przytaczając za powód, iż pod tém dobrodziejstwem ukrywać się muszą widoki polityczne. (J. S. P.)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

— Przez Ukaz do Kapituły orderów, z d. 24 Marca b. r. na znak szczególnej łaski dla rodziny fabrykantów Fidler, która użyła znacznego kapitału na założenie w Królestwie polskiem, w miasteczku Opatowie, Województwie Kaliskiem, jedni z pierwszych fabryk cieńkiego sukna, przykładając się przez to do postępów rękodzielniczego w Państwie przemysłu, fabrykant Gustaw Adolf Fidler mianowany zostaje kawalerem orderu Ś. Stanisława 4 klasy.

(G. S.)

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 19 Kwietnia.

Na Londyn	na 3 m. pens.	10 ¹⁵ / ₂ .
— Amsterdam	— 65 d. —	52.
— — — — —	— 3 m. —	52
— Hamburg	— 65 d.sz.bko.	9 ¹⁷ / ₃₂ .
— — — — —	— 3 m. —	9 ¹⁷ / ₃₂ .
— Paryż	— 70 d. cent	9 ¹⁵ / ₃₂ .
— — — — —	— 3 m. —	110 ¹ / ₂ .
Dukat nowy.	— — — — —	— — — — —
Rubel złoty	— — — — —	3 r. 80 k.
— — srebrny.	— — — — —	3 — 67 ¹ / ₂ —

(G. H.)

Warszawa 3 Kwiet. Wexle na Petersburg 100 r. ass. na 1¹/₂ miesiąca przedają za 183 zł. kupują za 181 zł. Dukaty hollenderskie nowe przed. po 19 zł. 15 gr. kupują po 19 zł. 10 gr. Rossyjskie assygnaty przed. po 180, kup. po 179 zł. 27 gr. Listy zastawne kup. po 86. Oblig. udziałowe po 332 zł. (G. W.)

Rozmaitości.

Od czasu rewolucji lipcowej, kiedy dzienniki francuskie, przez odzyskaną swobodę nadużywania druku, wyrodziły się w namiętne organa zawziętych partyj, naczytaliśmy się dosyć zaciekłych kłótni, obelg, zarzutów; napatrzyliśmy się na rozliczne, często wcale zręczne, podstępny dziennikarskie, któremi stronnictwa nawzajem siebie wojują; lecz wyznać trzeba, że *Gazette de France* zagasiła wszystkie tego rodzaju sławy i podjęła się prawdziwego *coup d'état*, który zostanie pamiętnym nie tylko w dziejach gazetiarstwa, lecz i w dziejach Francji.

Gazette de France należy do tej partyi, która niuznaje Ludwika Filipa za prawego Króla, lecz tylko za namiestnika, rządzącego w imieniu nieletniego xięcia Bordeaux, a to na mocy aktu abdykacyi Karola X. W jednym więc z numerów marcowych b. r. umieściła odezwę do zwolenników partyi tak nazwanej *narodowej*, (każde stronnictwo przywłaszcza sobie to nazwanie i każde co innego przez nie rozumie), przypominając, że za kilka miesięcy kończy się nieletność xięcia Bordeaux, który odtąd powinien się już nazywać Królem Henrykiem V. Że zaś Ludwik Filip jest innego zdania, i, podług wszelkiego podobieństwa, nie zechce dobrowolnie ustąpić tronu, przeto gazette nie widzi innego środka na załatwienie tych nieporozumień, jak zebranie się stanów powszechnych, (*états généraux*) i wzywa wszystkich *prawych* francuzów aby aby się jednocyli, dla działania wspólnemi w tym celu siłami i aby przysyłali do niej swoje adresa przystania.

W krótce po tém wezwaniu adresa zaczęły zewsząd przychodzić; liczba ich codziennie się powiększa i już między nimi niemało znakomych czytamy imion. Tym sposobem zawiązała się przeciw istnącemu rządowi *konfederacya* szczególnego rodzaju, bo otwarta, z największą jawnością i celu i osób, a której widzialną sprężyną jest odezwa, podpisana przez wydawcę jednej z licznych paryskich gazet.

Dzienniki oddane rządowi i przeciwnym partyjom, nie omieszkały powstać na tak stanowczy krok jednego ze

wych towarzyszy. *Journal des Débats* podniósł zwykłą broń żartu, wyznamy jednak, że nam się artykuły jego nadspodzianie wydały słabemi. Pod wymuszonymi żartami przebija się złe utajona obawa, i, w rzeczy samej, adresa nie ustają. W kraju, gdzie wszystkie namiętności są w ruchu, gdzie tyle sprzecznych fermentuje pierwiastków, i gdzie taka powszechna zarozumiałość grassuje, że niemasz przekupki ani wyrobniaka, którzyby nie poczytywali siebie za właściwych sędziów w najważniejszych zagadnieniach stanu, niepodobna przewidzieć skutków, jakie stąd mogą wyniknąć, ani zabronić sobie uwag, mimowolnie powstających w umyśle, na widok walki między rządem, a *jednym gazeciarskim artykułem*.

— W jednym z najpóźniejszych poszytów *Revue de Paris* czytamy: «Dwaj młodzi ludzie, spojeni tkliwą przyjaźnią, razem przecięli bieg życia, w którym nieco więcej odwagi byłoby im zapewniło przyszłość nie bezsławną. P. Wiktor Escousse, nie mający lat dwudziestu, znany ze swego dramatu *Maur Faruk*, udusił się dymem z węgla, wraz s P. Lebras, zaledwo szesnastoletnim młodzianem. Na kilka godzin przed tém Escousse pisał do swego przyjaciela: «Czekam cię o wpół do dwonastej, kur-«tyna zostanie podniesioną; przybywaj, abyśmy mogli przyś-«pieszyć rozwiązanie.» Jakoż, młody Lebras stawił się na wskazaną godzinę; rozdęto węgle, i dwaj przyjaciele razem ducha oddali.»

«Na stole, w pokoju, gdzie leżały objawszy się dwa trupy, taką znalezione kartkę, pisaną ręką Escousse: «Chcę aby «dzienniki, które doniosą o mej śmierci, dodały do swych «artykułów następnne oświadczenie: Escousse zabił się, bo «czuł, iż tutaj nie jest na swoim miejscu, bo na każdym «kroku brakło mu siły: czy szedł na przód, czyli się «cofał; bo miłość sławy niedość miała mocy nad jego «duszą. Pragnę aby na xiążce mej tak położono nad-«grobek:

«Adieu trop féconde terre,
«Fléaux humains, soleil glacé,
«Comme un fantôme solitaire
«Inaperçu j'aurai passé;
«Adieu palmes immortelles,
«Vrai songe d'une âme de feu,
«L'air manquant, j'ai fermé ses ailes,
«Adieu!»

(Żegnaj, zbyt płodna ziemi, żegnajcie cierpienia ludzkie i ty lodowate słońce; przeszedłem niepostrzeżony jako samotne widmo; żegnajcie wieńce nieśmiertelności, prawdziwy śnie duszy ognistej; powietrza mi brakło, zwinąłem skrzydła, żegnajcie!) P. Wiktor Escousse zostawił kilka dzieł, a w ich liczbie drama *Utryk*, napisane wspólnie s Panem M. A. Bros.»

Tłum myśli rodzi się przy czytaniu tego prostego i zimnego opowiadania. Nie godzi się, zapewne, szperać w tajnikach grobów i powoływać przed sąd zimnej rozwagi skrytych pobudek samobójstwa:

«By mię sądzić nie zemną trzeba być, lecz we mnie.»

słusznie powiedział poeta; lecz, z drugiej strony, niepodobna, w niniejszym razie, nie postrzedz wyraźnej sprzeczności w słowach samego umierającego, który, twierdząc

iz się zabija dla tego «że miłość sławy nie dość miała nad sercem jego władzy» myśli obok tego, co o nim powiedzą dzienniki, i nie może rozstać się s tym światem nie zostawiwszy śladu, że umarł *en esprit fort*, ażeby, go, Broń boże, kto nieposadził o jakąkolwiek wiarę. Niech cień Wiktora Escousse wybaczy, lecz, z własnych jego słów, widać, iż nie oziębłość dla sławy, ale owszem zbytnia jej żądza do dobrowolnej śmierci go przywidła. Jeden przyjaźny artykuł w jakiej dobrej *Revue*, jedno powodzenie xięgarskie lub teatralne, zachowałoby go przy życiu. Niemało takich przykładów widzimy dziś między młodemi, a zwłaszcza piszącemi, którym obojętność publiczności tak jest nieznośną, iż zabijają się, byleby tylko o nich mówiono. To szalone wygórowanie pychy nadzwyczaj zagęściło się we Francji; stosunek samobójstw wzrasta tam ciągle. Autorowie nowych romansów obyczajowych tamecznej literatury twierdzą, że ten smutny fenomen wyrodził się ze *zbytku cywilizacyi*; ciekawa rzecz, jak też ci filozofowie wyłomczą nam ostatnie wypadki, zdarzone w Paryżu i okolicach, w czasie cholery; czy nie zechcą ich także przypisać temuż zbytkowi?

— Po trzykrótnem głosowaniu, Paryska Akademia napisów, obrała nakoniec wolnym członkiem swoim, xiędza Delarue, na miejsce zmarłego xcia Montesquiou. — Wyprawienia tak wziętej teraz w Paryżu opery *Robert-Djabel*, wstrzymane zostały temi dniami dla braku śpiewaczek i śpiewaków. Na teatrze Académie Royale dawano już tę sztukę 40 razy, co przyniosło w dochodzie 376,890 fr., zysk niesłychany dotąd w rocznikach paryskich teatrów. — Twierdzą, iż Goethe zostawił po sobie kilka rękopisów, między innemi zaś *Fausta*, odmiennego zapewne od dawniej ogłoszonego, tudzież *pamiętniki historyczne*, które niemałej będą bez wątpienia wagi, gdyż autor znajdował się na kilku kongressach i żył w ścisłych stosunkach z wielą społecznemi Monarchami i politykami. — Walter Scott nie próżnuje we Włoszech; pracuje on teraz, jak twierdzą, nad nowym romansem, którego osnowę wzięt z dziejów zakonu Maltańskiego.

— P. Jacob, w uczonem, niedawno ogłoszonym, dziele swoim p. t. «Badania historyczne (Historical Enquiry i t. d.) nad produkcją i spożyciem drogich kruszców» wykazał, iż w ciągu ostatnich 20 lat cała ilość gotowej monety w złocie i srebrze zmniejszyła się o 17 na 100. W 1809 ogólna ilość gotowizny wynosiła podług niego do 380,000,000 f. sterl. (9,500,000,000 rubli), w roku zaś 1829 ceniją na 313,388,500 f. sterl. Za przyczynę takowego znikania metallów podaje autor okoliczność, iż płodność kopalni coraz się zmniejszała, gdy tymczasem coraz większa ilość dobotych już kruszców wychodzi z obiegu i ginie w przerabianiu na rozmaite sprzęty zbytkowe; od 1809 spożywano corocznie na takowe potrzeby drogich metallów na 5,612,611 fun. sterl.; nadto, za 2,000,000 f. sterl. przechodzi ich co roku do Azji, a łącząc obie ilości, wypada iż zginęło tym sposobem w przeciągu pomnienionych lat 20 152,252,220 f. sterl.